

INFORMACJA PRASOWA

Warszawa, 15.01.2008 r.

Dostępność ma swoją cenę

Ponad 54% ankietowanych zaakceptowałoby częściową płatność za usługi medyczne – wynika z ankiety przeprowadzonej przez ING Bank Śląski. W badaniu przeprowadzonym wśród Klientów Banku wzięło udział ok. 23,4 tys. osób.

Wyniki uzyskane w naszym badaniu mogą zaskakiwać, ponieważ według badań prezentowanych dotychczas w mediach niewiele osób jest skłonnych zaakceptować współpłacenie za usługi medyczne. W naszej ocenie o rezultatach ankiety ING mogły zdecydować osoby, których dochody są zbliżone lub wyższe od średniej krajowej. Oznacza to, że wśród tej grupy zaczyna przeważać akceptacja dla częściowej odpłatności za usługi medyczne.

Jest kilka powodów tej sytuacji. Część osób już teraz leczy się prywatnie, a korzystając z usług prywatnych centrów medycznych – płaci w zamian za ich dostępność. Wprowadzenie częściowych opłat w publicznej służbie zdrowia nie byłoby więc dla nich wielką zmianą.

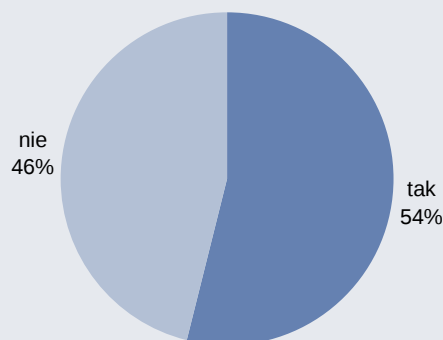
Obecny stan rynku usług publicznej opieki zdrowotnej, to sytuacja, gdzie popyt przewyższa podaż. Zatem nie każdy dostanie to, po co przyszedł. Działają tu podstawowe prawa ekonomii – cena za usługę na poziomie 0 zł znajduje się poniżej poziomu równowagi, który zrównałby popyt z podażą. Gdy popyt przewyższa podaż, a ceny są sztywne (= nie może zajść odpowiednie dostosowanie cenowe), o tym, kto dostanie usługę, a kto nie, decydują inne pozarynkowe mechanizmy. Legalne i nielegalne. Te ostatnie można włączyć do tzw. szarej strefy, która w dziedzinie ochrony zdrowia jest zapewne bardzo szeroka.

Natomiast do legalnych metod, mających długą tradycję w Polsce, należą mechanizmy racjonowania: przydzielanie „numerów”, kolejki, powszechna zasada: „kto rano wstaje...”.

Naszym zdaniem ankieta pokazała, że nie każdemu taki mechanizm odpowiada. Pozwolenie na ruch ceny w górę zmniejszy niedobory usług medycznych, a tym samym zwiększy szanse uzyskania pomocy. Ta właśnie zależność cena - dostępność mogła być rozpatrywana przez odpowiadających na ankietę. Coraz częściej słychać opinię, że nawet niewielka opłata za świadczenia może przynieść wymierne skutki, gdyż byłaby w stanie ograniczyć rzeszę hipochondryków w staraniu się o publiczne usługi medyczne.

Co jednak z osobami, których nie będzie stać na leczenie? Czy jednak wzorem Czech można wprowadzić w Polsce niewielkie opłaty za leczenie? Obawiamy się, że w odpowiedziach na to pytanie górę weźmie polityka nad ekonomią. Oby tym razem nie...

Fig 1 Czy byłbyś w stanie zaakceptować częściową płatność za usługi medyczne?



Źródło: ankieta ING

Zespół ekonomistów ING Banku Śląskiego

Grzegorz Ogonek i Rafał Benecki

T 22 820 46 98

E grzegorz.ogonek@ingbank.pl, rafal.benecki@ingbank.pl

ING Bank Śląski jest jednym z największych banków w Polsce, który obsługuje zarówno klientów indywidualnych, jak i podmioty gospodarcze. Rozbudowana sieć ponad 360 placówek i ponad 590 bankomatów, szeroka oferta kart płatniczych oraz internetowy dostęp do kont osobistych i firmowych stanowi nowoczesną ofertę i platformę współpracy z pozostałymi podmiotami Grupy ING.

Grupa ING jest wywodzącą się z Holandii, globalną instytucją finansową świadczącą usługi z zakresu bankowości, ubezpieczeń i zarządzania aktywami dla klientów detalicznych i korporacyjnych w ponad 50 krajach. Zatrudnia ponad 114 tysięcy pracowników w wielu znakomitych firmach, które obsługują swoich klientów pod marką ING.